

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji:** Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. Zmiana adresu—20 fen.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—80 fen. Ogłoszenia drobne za wiersz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki wiadomości przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) 147.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

### BULGARSKA URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 2 czerwca.

#### FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Ruprechta.

Podobnie jak dni poprzednich działalność bojowa artylerji w zagięciu Wytschaete wzrosła.

Na froncie Arras był ogień szczególnie silny około Lens i na północnym brzegu Scarpy.

Podczas walk wywiadowczych nasze wojska atakujące wzięły pewną ilość jeńców, między innymi Portugalczyków.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Około Allemont, na północ-wschód od Soissons, jeden pułk hallowerski i jeden pułk westfalski, popierane czynnie przez oddziały doświadczonych wojsk szturmowego, artylerji, minomioty i lotników dokonały natarcia z zupełnym powodzeniem. W niespodziewanym ataku zdobyta została pozycja francuska na przestrzeni około 1000 metrów i utrzymana wobec powtarzających się kontrataków. 3 oficerów, 178 żołnierzy wzięto do niewoli, zdobyto liczne karabiny maszynowe i minomioty.

Wzdłuż Aisny i w Szampanji, po brzegach Spippy i na wschód od Mazy działalność ogniowa chwilami była energiczna.

Grupa wojsk ks. Albrechta.

Nic nowego.

W maju na zachodzie wojska nasze wzięły do niewoli 237 oficerów, między nimi generała i 12.500 żołnierzy, oraz zdobyły 3 działa, 211 karabinów maszynowych, 434 karabiny szybkostrzelne i 18 minomiotów.

#### FRONT WSCHODNI.

Sytuacja się nie zmieniła.

#### Front Macedoński.

Na zachodnim brzegu Wardaru bułgarskie bataljony wyrzuciły nieprzyjaciela z posterunku przedpozycyjnego około Alcak-Mah i odparły kilka kontrataków.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

### KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 2 czerwca.

#### FRONT WSCHODNI

#### POŁUDNIOWO - WSCHODNI.

Nic nowego.

#### FRONT WŁOSKI.

Dziś rano odparto koło Gorycji nieprzyjacielski napad. Pozatem nad Isonzo tylko walka działowa i bardzo ożywiona działalność lotnicza.

Nasi lotnicy bojowi stracili w walce dwa nieprzyjacielskie aeroplany.

Na froncie Tyrolskim w miesiącu maju nasze radośnie atakujące wojska przywoływały z nieprzyjacielskich okopów 8 oficerów, 728 żołnierzy 10 karabinów maszynowych i 3 granatomioty.

Naczelnik Sztabu generalnego.

BERLIN (1 czerwca. Tel. pryw.) «Berl. Lokalanzeiger» donosi z Karlsruhe pod datą 1 bm., że, jak donosi «Zürcher Tagesanzeiger» z Medjolanu, został ponownie wstrzymany ruch na kolejach włoskich. Z Rzymu wyruszyli na front powołani z lat 1917 i 1918 poborowi.

AMSTERDAM (2 bm. W. T. B.) «Allgemeen Handelsblad» donosi z Londynu. Ostatecznie zostało ustalone, że konferencja irlandzka składać się będzie ze 101 członków, z których 15 zamianuje korona.

PARYŻ (1 b. m. Hawas) — Wszystkie partie senatu na powszechnym posiedzeniu swych przedstawicieli jednogłośnie postanowiły zainterpelować rząd co do stanowiska, które ma on zamiar zająć wobec konferencji w Sztokholmie.

KOPENHAGA (2 bm. W. T. B.) — «Berlingske Tidende» donosi z Petersburga: «Birz. Wied.» informuje, że w ostatnich czasach w gub. Petersburskiej wybuchły poważne rozruchy wśród włościan.

WARSZAWA (1 bm. W. T. B.) — «Deutsche Warschauer Zeitung» pisze: Notatka p. t. «W sprawie regencji w Polsce», która ukazała się w rozmaitych dziennikach warszawskich i została zaczerpnięta z «Berl. Lok. Anz.» pozbawiona jest wszelkiej urzędowej podstawy. Rokowania między rządem niemieckim i austro-węgierskim w sprawie oświadczenia, które ma być Radzie Stanu na jej interpelację z dn. 11-go maja, nie są jeszcze ostatecznie ukończone.

Jednakże—jak dowiadujemy się—

oświadczenia tego ze strony państw centralnych oczekiwać należy w najbliższych dniach. Wszelkie rozszerzane wiadomości o treści tego oświadczenia aż do złożenia urzędowego oświadczenia są domysłami, pozbawionymi pewności.

BUDAPESZT (1 b. m. W. T. B.) Rząd węgierski sądził, że socjaliści państw centralnych przez bezpośrednie porozumienie z rosyjskimi przywódcami robotników usuną wiele nieporozumień i będą stanowić przeciwwagę wichrzeń rosyjskich kół, przyjaznych Anglii.

Jednakże przywódcy węgierskich socjalistów wypowiedzieli się za niemożliwym do przyjęcia rozwiązaniem zagadnień, nadzwyczaj ważnych dla Niemiec i Austro-Węgier. W stosunku do kwestji narodowościowej i odszkodowania dla Serbji stanęli oni również na punkcie widzenia, prawie niemożliwym do uwierzenia. Przez obudzenie niemożliwych do spełnienia nadziei w narodach koalicji nie świadczy się usługi pokojowi. Przedewszystkiem jest niezrozumiałe, jak można proponować środki niezbędne do przywrócenia tworu państwowego, który przez wywoływanie nienawiści, organizowanie rozruchów i system mordów skrytobójczych w ciągu szeregu lat groził egzystencji naszej ojczyzny i w ten sposób uczynił wojnę nienuklnoną.

### Przesilenie w gabinecie węgierskim.

Hr. Tisza podał się do dymisji. Nikt naprawdę nie wie, dlaczego pada prezes ministrów, którego podtrzymuje poważna parlamentarna większość, a w tem rządowe stronnictwo pracy. Przysłuchując się pogłoskom, jakie odzywają się w tym i owym piśmie, możnaby sądzić, że ta dymisja ma jakiś związek ze sprawą pokoju i polityką zewnętrzną państwa. Słychać też, że i ze sprawą polską. Ale bardziej ważkich kształtów te wieści nie nabierają.

To, co ukazuje się na widowni rozpraw, jest najwyraźniej pretekstem. Bo czyż opozycji węgierskiej iść może o demokratyczną reformę sejm? Wprawdzie Węgry są na tym polu bardzo spóźnieni, i nie tylko na szerokim świecie, ale i w samej Austrii wybiło już południe, kiedy w Peszcie skazówka zegara zatrzymała się na jedenastej. Ale reforma sejmowa jest to nadwężenie, może koniec przewagi żywiołu węgierskiego, który dziś panuje nad mnogimi rzeszami słowiańskimi, znacznie od niego lud-

niejszymi. Wszyscy Węgrzy musieliby się opierać powszechnemu głosowaniu, któreby wyzwoliło Słowaków i Dalmatów. To też gra, jaką prowadzi Andrassy i Aponyi, nie jest dla nas klarowna.

Jako motyw niezgody należy też więcej uważać może sprawę ugody z 1867 r. Ale stronnictwo konstytucyjne, na którym się Andrassy opiera, dytychczas stało na gruncie tej ugody, lecz tylko taktyką. Może więc istotnie na samym dniu sprawy leżą antagonizmy osobiste, jak to przypuszcza peszteński korespondent «Czasu».

Rywalizują oni z sobą oddawna, a antagonizm ten odziedziczyli po ojcach. Jest to rywalizacja dwu rodów, katolickiego z kalwińskim, staro arystokratycznego ze starym szlacheckim, ale świeżym arystokratycznym rodem Tiszów. Ona to skłania hr. Andrassego do wystąpienia z partji liberalnej, gdzie niemógł się pogodzić z supremacją przeciwnika.

Stronnictwo konstytucyjne jest dzisiaj wprawdzie nieliczne, ale jedynie może obok partji pracy uzdolnione do rządów. Ono bez kwestji największej posiada siłę młodych i obiecujących, które udało się zgromadzić hr. Andrassemu z pośród młodszej generacji węgierskiej. Są to hr. Esterhazy, hr. Bethen, mgr. Pallawicini, poseł Ugron i inni. W korzystnych warunkach politycznych stronnictwo z łatwością zyska na liczebności i nadawać może ton życiu politycznemu na Węgrzech.

Stronnictwo niezawisłości rozpadła się obecnie na dwie frakcje. Grupa Appony'ego jest liczniejsza i umiarkowana, składa się z weteranów stronnictwa pod przewodnictwem najlepszego niewątpliwie dziś mówcy na Węgrzech, jakim jest hr. Wojciech Apponyi.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa poprze ona gabinet koalicyjny, o ile uda się doprowadzić do porozumienia w sprawie ugody.

Natomiast frakcja Karoly'ego stoi na gruncie powstania 1848 r. Złożona, jak zresztą i poprzednia, przeważnie z wielkich właścicieli ziemskich i adwokatów, jest dzisiaj najrydikalniejszą grupą w parlamencie węgierskim. Radykalizm ten, nie tylko na tle pacyfizmu ale także na gruncie społecznym, przybrał dość wybuchale formy. Stronnictwo domaga się nie tylko powszechnego prawa głosowania, lecz odmiennie od innych partji opozycyjnych weszło w ścisły sojusz z socjalistami i domaga się dla nich miejsca w gabinecie koalicyjnym, choć nie posiadają ani jednego przedstawiciela w parlamencie. Przywódzcą jej, hr. Karolyi, jest osobistym wrogiem Tiszy. Wychodził zawsze z pokoju, do którego ten wchodził.

Gabinet koalicyjny byłby możliwy jednak przy poparciu stronnictwa katolickiego, któremu przywodzi hr. Zi-

chy. Ale są tam żywioły radykalne, jak Kakowsky i Huszar, nie łatwe do pracy konsekwentnej i na dłuższą metę.

Cały sejm jest wogóle bardzo arystokratyczny i szlachecki. Demokrację przedstawia pięciu tylko posłów: 3 z partji chłopskiej i 2 demokratów.

## Sytuacja na frontach walki.

Ag. tel. Wolffa donosi pod datą 31-go maja: Podobnie jak w szeregu ostatnich dni, w dniu 30-go maja odbywały się tylko lokalne starcia. Wskutek tego można przypuszczać, że koalicja nie osiągnęła tych celów, które postawiła za zadanie ofensywie wiosennej. Jeśli koalicja wogóle do jakiegoś rozwiązania dąży, to obecnie liczyć może tylko na nowe pojedyncze natarcia w lecie, których początek zaznaczył się już na froncie wschodnim przez wzmoczoną działalność bojową.

W dn. 30-go maja ogień nieprzyjacielski w zagięciu Wytschaete i koło Lille był silny, mimo złej pogody. Na froncie Arras natomiast, walka była bardziej umiarkowana. Koło St. Quentin zaznaczyły się tylko starcia patrolowe.

W okręgu Werdun działalność ogniowa była ożywiona, przyczem ze szczególną siłą ostrzeliwano wzgórze 304.

Na froncie wschodnim ożywiła się akcja koło Smorgoni i nad Stochodem. Posuwające się patrole rosyjskie zostały odpędzone. Lotnicy niemieccy tytułem rewanżu zarzucili bombami dworzec kolejowy w Norodzkim i Galacu.

Na froncie macedońskim ogień działowy miejscami stał się bardziej ożywiony. Walki patrolowe są na porządku dziennym. Koło Wardaru pomysłnie staczają walki patrole bułgarskie. Podczas tych walk odbyła się walka bułgarskich żołnierzy z polową strażą wojsk Venizelosa, przyczem straż tę w walce wybito.

## Królestwo Polskie.

### Nowa organizacja polityczna — „Centrum Narodowe“.

W Warszawie, jak donosi prasa miejscowa, odbyło się zebranie, na które zaproszenia rozesłali ks. prałat Gnatowski, prof. Parczewski, dr. Radziłowicz, hr. Adam Ronikier i p. Bol. Lutomski.

Posiedzenie, które zgromadziło kilkadziesiąt osób, zajął krótkim przemówieniem ks. Gnatowski, wyjaśniając, że inicjatorom nie chodzi o stworzenie nowego stronnictwa, ale o skupienie pewnych stronnictw i osób bezpartyjnych, zbliżonych poglądami, przy wspólnym ognisku pracy.

Przewodnictwo objął Aleks. ks. Drucki-Lubecki, który zaprosił do stołu prezydjałnego pp. prof. St. Smolek, prof. Miklaszewskiego, Adama hr. Ronikiera i p. Garlickiego.

Następnie dłuższe exposé polityczne wygłosił, hr. Ronikier, w bardziej szczegółowy sposób przedstawiając cele i zamiary inicjatorów. W końcu odczytał deklarację, która będzie stanowiła «platformę» nowej organizacji. Deklaracja ta obejmuje 4 punkty.

Nad deklaracją wywiązała się dyskusja, w której wzięli udział prof. Parczewski, ks. Gnatowski, pp. Łempicki, Grotowski, Simon i inni.

### Powrót.

Wojciech hr. Rostworowski, dyr. Departamentu Spraw Politycznych Rady Stanu, powrócił z Berlina i Sztokholmu do Warszawy.

## Austro-Węgry.

### Pokojowy wniosek Koła Polskiego.

«Berl. Tag.» donosi z Wiednia, że Koło polskie upoważniło posła Daszyńskiego do wniesienia w porozumieniu z innymi partjami następującego wniosku do Rady państwa:

Pod koniec trzeciego roku wojny, która kosztowała miliony ofiar ludzkich i kalectw, która wyczerpała wszystkie narody Europy i wywołała widmo powszechnego głodu, nareszcie uznały obydwie strony walczące prawo do samookreślenia narodów za podstawę trwałego pokoju. Oświadczając się za solidarnością ze wszystkimi państwami i narodami, które pragną pokoju na gruncie porozumienia narodów, Izba posłów wzywa rząd do podjęcia wszystkich środków, aby umożliwić taki pokój w najbliższym czasie.

## Anglja.

### Zabiegi o ugodę irlandzką.

BERN (1 czerwca) W. T. B. — Korespondent dubliński «Timesu» dowiaduje się, że konwent irlandzki będzie się najwyżej składał z 60 posłów, włączając w to i 15 delegatów rządowych, i prawdopodobnie będzie obradował w Dublinie.

Korespondent przestrzega, aby nie zwlekać ze zwołaniem konwentu, gdyż różne grupy irlandzkie wysuwają obecnie wciąż nowe zasady dla ugody irlandzkiej.

Na zebraniu «Irish National Volunteerów» została powzięta uchwała, że dążenia Irlandji do niepodległości winny być przedstawione przyszłej konferencji pokojowej i że wolna Irlandja musi posiadać armję obronną dla odpierania napadów nieprzyjacielskich.

## Franeja.

### Ruch sztrajkowy w Paryżu.

BERN (1 bm. W.T.B.) Pisma paryskie donoszą, że 30 maja wieczorem zaszły różne nowe starcia pomiędzy policją a sztrajkującymi. Zostały dokonane liczne aresztowania, szczególnie obcych poddanych. Wrzenie w różnych dzielnicach robotniczych Paryża trwa w dalszym ciągu.

Pracownicy, zatrudnieni w dziale umundurowania wojskowego, potrafiły dopiąć swych żądań.

Natomiast w gałęziach przemysłu elektrycznego oraz pasmanterji wojskowej wybuchły nowe sztrajki.

W Boulogne-sur-Seine została zamknięta znaczna liczba zakładów przemysłowych.

## Ze świata.

### Żądania delegacji austriackiej na konferencji w Sztokholmie.

Ze Sztokholmu donoszą, iż w oświadczeniu do komisji holendersko-skandynawskiej przebywająca tam delegacja socjal-demokracji austriackiej złożyła następujące żądania: 1) Zawarcia pokoju bez aneksji. 2) Powszechnego pokoju bez odszkodowań. Oświadczają się oni przeciw aneksji Belgji, za państwową samodzielnością Serbów i za dostępem wolnym do morza dla Serbji, osiągniętym przez połączenie z Czarnogórzem. 3) Narody południowo-słowiańskie i kraje koronne Austrii, łącznie z Bośnią, winny pozostać w łączności z cesarstwem, lecz delegacja zobowiązuje się popierać w każdym czasie dążenia tych narodów do autonomji. 4) Niepodległość Finlandji i Polski rosyjskiej musi być zapewniona. Polacy w Galicji i Prusach powinni otrzymać całkowitą autonomję w ramach

obu państw; zażądana została również autonomja dla Rusinów austriackich. 5) Zażądana przywrócenia i wolności komunikacji na lądzie i morzu. Posłowie protestują przeciw wojnie gospodarczej, która na konferencji w Paryżu 1916 roku została wprowadzona jako system. 6) Rozwój prawodawstwa co do wojny na morzu, zapoczątkowanego ugodą paryską 1856 roku winien być prowadzony w dalszym ciągu. Ponadto delegacja występowała za dalszem prowadzeniem dzieła pokoju na konferencjach w Haadze.

Zaznaczyć wypada, że jest to głos jednej tylko grupy politycznej, że socjalna demokracja w Austrii naogół mniej jest liczną i mniejsze posiada wpływy niż w Niemczech i tak samo jak tam rozpadła się na dwa odłamy: bardziej umiarkowany i skrajny. Powyższa enuncjacja pochodzi oczywiście od tej ostatniej i niezgadza się z ogólnem stanowiskiem Austrii.

## ROSJA.

PETERSBURG (1 czerwca. Reuter). Henderson przybył tutaj. Minister handlu, Konowałow wskutek różnicy zdań z ministrem robotników Skobielewem w sprawie środków finansowych i gospodarczych, wywołanych przez kryzys obecny, ustąpił ze stanowiska.

### Żądania Sejmu finlandzkiego a rząd prowizoryczny.

PETERSBURG (31 maja W. T. B.) Rząd prowizoryczny zgodził się zasadniczo na wnioski Sejmu finlandzkiego, dotyczące następujących punktów:

- 1) prawa Sejmu na wypowiedanie się co do zgodności z prawem czynionych przez członków rządu zarządzeń oraz co do sposobu badania odnośnych kwestji;
- 2) zmiany brzmienia pewnych artykułów ordynacji sejmowej z dn. 20 lipca 1916 r., dotyczących prawa Sejmu co do skierowywania zapytań do członków rządu i domagania się od nich wyjaśnień, jak również artykułów co do prawa udziału członków rządu w posiedzeniach i debatach Sejmu;
- 3) prawa co do żydów w Finlandji;
- 4) prawa co do sądu najwyższego;
- 5) prawa co do najwyższego sądu administracyjnego;
- 6) prawa co do ograniczenia używania alkoholu;
- 7) prawa co do produkcji alkoholu;
- 8) prawa co do napojów słodowych;
- 9) prawa co do sprzedaży naturalnych win;
- 10) zezwolenie na połów stynki podczas czasu ochronnego.

### Sprawa Suchomlinowa.

PETERSBURG (31 maja. P.T.A.) Minister sprawiedliwości złożył sprawozdanie rządowi prowizorycznemu co do sprawy byłego ministra wojny, Suchomlinowa.

Według aktu oskarżenia, Suchomlinow po wypowiedzeniu wojny nie poczynił niezbędnych kroków w celu wzmoczenia bardzo małej zdolności wytwórczej zakładów państwowych i zaniedbał pociągnąć do pracy na rzecz państwa przemysł prywatny.

W ten sposób spowodował on brak amunicji u wojska i dopomógł wrogowi przy jego natarciu na Rosję.

Dalej udzielił Suchomlinow informacji co do biura kontrospiegowskiego przy sztabie generalnym Miasojedowowi, znanemu mu za szpiega niemieckiego, poddanemu zaś austriacko-węgierskiemu, Altszyllerowi, który był mu znany jako agent rządu wiedeńskiego, Suchomlinow zakomunikował brzmienie swych raportów do

ówczesnego cesarza w sprawie stazu obronnego Rosji.

Nihilistom Goszewiczowi i Jumbadze udzielił on rozmaitych informacji co do formacji wojskowych, jak również mobilizacji i środków wojennych transportowych.

Żona Suchomlinowa jest oskarżana o pomaganie mężowi.

### O monopol zbożowy.

«Voss. Zeit.» donosi z Rotterdamu pod datą 1 bm., że, jak komunikuje z Petersburga «Central News», narodowy kongres włościański powziął uchwałę, mającą pobudzić rząd do monopolizacji handlu zbożem i rekwirowania zboża według dawniejszych cen.

Dalej kongres włościański żąda przygotowania narzędzi i kredytów dla robotników rolnych, wprowadzenia systemu kartkowego na niezbędne artykuły, polepszenia służby transportowej, zakazania dowozu artykułów luksusowych, ograniczenia zysków wojennych, zorganizowania miejscowych komisji żywnościowych oraz zwiększenia pensji żołnierskiej.

PETERSBURG (31 maja. W.T.B.) Minister do spraw żywnościowych, Plechanow, na kongresie przedstawicieli frontu wygłosił mowę, w której roztrząsał sytuację gospodarczą.

Stwierdził on, że monopol zbożowy dotąd jest niewykonalny, ponieważ zorganizowanie go jest sprawą bardzo skomplikowaną i wymaga dużo czasu, szczególnie w gminach i powiatach.

Ludność będzie musiała prawdopodobnie przejść jeszcze większy kryzys zbożowy, mianowicie brakuje owsa.

Samo nawet wprowadzenie monopolu zbożowego nie polepszyłoby sytuacji, ponieważ włościanie nie przypisują żadnego znaczenia pieniądзом papierowym.

Rosja znajduje się wobec katastrofy, o ile jej ludność, wiejska szczególnie, nie potrafi złożyć ofiar.

### Zjazd niemiecki w Odesie

Ag. tel. pet. donosi, że w Odesie w kościele ewangelickim odbył się kongres obywateli rosyjskich niemieckiego pochodzenia, w którym brało udział przeszło 3000 delegatów ze wszystkich części Rosji. Poseł do Dumy, Sutz, odczytał komunikat, stwierdzający, że dawny rząd wywołał w narodzie nieprzyjemne uczucia względem obywateli niemieckiego pochodzenia. Niektórzy delegaci proponowali, aby obrady toczyły się w języku rosyjskim, zezwalając na użycie języka niemieckiego tylko tym, którzy po rosyjsku nie umieją. Inni delegaci byli zdania, że w wolnym kraju takie ograniczenie jest niedopuszczalne. Wobec tego za zezwoleniem miejscowej rady robotniczej kongres oświadczył się za użyciem jęz. niemieckiego w obradach.

### Amnestja dla Finlandczyków.

PETERSBURG (31 maja. W.T.B.) Rząd prowizoryczny ogłasza obwieszczenie, na mocy którego wszyscy poddani finlandzcy, którzy byli skazani za przekroczenia lub przestępstwa, popełnione przed 30 marca 1917 r., zostają na wniosek senatu finlandzkiego całkowicie lub częściowo ułaskawieni.

### Walka z pijaństwem.

PETERSBURG (31 maja W.T.B.) Rząd prowizoryczny ogłosił środki, w celu walki z nadużywaniem trunków wysokokowych. W myśl tego zarządzenia, każdemu, kto się ukazuje w stanie nietrzeźwym w miejscach ogólnie uczęszczanych, lub nadużywa tuż trunków wysokokowych, grozi kara 1 1/2 roku więzienia. Kto zaś w stanie nietrzeźwym dopuszcza się czynów przemocy lub popełnia inne przestępstwa,



